

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja i Administracja: Przejazd 8. Tel. 20—30.

OD KOMITETÓW.

—:—

Wczoraj po południu na murach naszego miasta rozklejono następujące

OSTRZEŻENIE.

Wobec kradzieży parkanów, węgla i materiałów opałowych, jakie w ostatnich czasach miały miejsce, a które pod żadnym pozorem tolerowane być nie mogą, Centralny Komitet Milicji Obywatelskiej niniejszym ostrzega, że zmuszony będzie w obronie cudzego mienia chwycić się środków najsurowszych.

5 października 1914 r.

Centralny Komitet Milicji Obywatelskiej.

**

Łódź, d. 4 października 1914 r.

Składnicy detaliczni, którzy by chcieli podjąć się detalicznej sprzedaży drzewa opałowego z lasu miejskiego, zechcą zgłosić się do lokalu Giełdy, Piotrkowska 96 w poniedziałek dn. 5 października r. b. o godzinie 5 po południu.

Sekcja opałowa przy Głównym Komitecie Obywatelskim.

Do właścicieli domów.

Dni temu kilka poruszyliśmy na szpaltach pisma naszego sprawę oplaty komornego, kwestję, która przy warunkach obecnych, uleż powinna niezwłocznemu rozstrzygnięciu. Obecnie, ze względu na zbliżający się termin opłaty mieszkaniowego, podnosimy ją ponownie, raz jeszcze zwracając uwagę właścicielom domów, iż nie zdolają oni w żaden sposób uniknąć chaotycznych komplikacji i nieporozumień, jakie sytuacja obecna wywołać niechybnie może, jeżeli stać będą nadal w stosunkach z lokatorami na gruncie ściśle prawnym. Należałoby, zwłaszcza teraz, wobec zbli-

żającej się zimy i warunków lokalnych, w jakich lokatorzy obecnie pozostają, sprawę komornego załatwić corychlej, idąc za przykładem Warszawy, gdzie, jak donosi „Dziennik Polski” utworzona została delegacja pojednawcza, złożona z przedstawicieli właścicieli nieruchomości z jednej strony, oraz przedstawicieli lokatorów z drugiej, dla załatwiania spraw spornych.

Czyżby Łódź nie zechciała w tej sprawie pójść śladami Warszawy?

Z Łęczycy.

W celu uzupełnienia umieszczonej wczoraj w naszym piśmie wiadomości o potyczce pod Łęczycą podajemy szczegóły następujące:

Wiadomość o zajęciu przez oddziały niemieckie Grabowa, położonego o trzy mile od Łęczycy otrzymała tu przedwczoraj o godz. 9 rano. Na skutek tej wiadomości władze Łęczycy pośpiesznie zaczęły pakować na podwoły dokumenty urzędowe oraz aparaty telefoniczne i telegraficzne. Na podwodach również wysłano z miasta zdjętych natychmiast z posterunków funkcjonariuszy policji, wraz z ich rodzinami; opuszczone posterunki zajęte zostały przez członków milicji obywatelskiej. O godz. 9 i pół wypuszczono 140 więźniów, odsiadujących kary za mniej ważne przestępstwa, gdyż milicja obywatelska z braku funduszy na przeżywienie, odmówiła opieki nad nimi; więcej poważnych przestępców, w liczbie 150, dawniej już wyprawiono w głąb Cesarstwa. Wypuszczeni więźniowie zjawili się do kancelarii po odbiór zarobionych pieniędzy, lecz nie uzyskawszy nic, gdyż władz więziennych już nie było, rozeszli się w różne strony.

Władze wyjechały koniami do Łowicza, by stamtąd koleją udać się do Warszawy.

W mieście zapanował popłoch i wielu mieszkańców wyjechało szukać miejsc bezpieczniejszych. Większość udała się do Warszawy.

Wiadomości bieżące.

Sprostowanie.

We wczorajszym popołudniowym numerze, do wiadomości podanej z Warszawy o naradzie posłów polskich, wkraśli błąd zecerski: zamiast słowa *operacji* powinno być *opinji*, co niniejszem prostujemy.

Ze Stowarzyszenia techników.

W dniu 6 października b. r. we wtorek o godzinie 6 i pół wieczorem, w celu omówienia rozmaitych spraw, odbędzie się posiedzenie w lokalu Stowarzyszenia. O liczne i punktualne przybycie członków Zarząd Stowarzyszenia uprzejmie uprasza.

Ofiary rabunku.

Wczoraj podczas rabunku materiałów opałowych na dworcu kolei kaliskiej nie oberało się bez nieszczęśliwych wypadków. Stacja pogotowia ratunkowego udzielała pomocy osobom następującym:

Brunonowi Worpsowi, który otrzymał postrzałowe rany twarzy i lewego boku, Franciszkowi Banaszkiewiczowi—rany zadane w głowę tępym narzędziem; przy rozbięciu znajdującej się w pobliżu dworca szopy drewnianej 75 letni Jan Marciniak odniósł poważne uszkodzenie kręgosłupa, 15-letnia zaś Helena Kontorska uległa zwichnięciu prawej ręki.

Wszystkim pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

Lista zabitych i rannych.

W Nr. 203 gazety „Ruskij Inwalid” znajdujemy, między innymi, następujące nazwiska polskie.

Zabici: Chorąży Memorski Walenty, syn Pawła; kapitan Piunowski Eugeniusz, syn Eugeniusza; porucznik Stankiewicz Gabryel, syn Piotra.

Ranni: Chorąży Dłużniakiewicz Witold, syn Antoniego; sztabs-kapitan Kontowt Józef, syn Antoniego; porucznik Korycki Waleryan, syn Michała; podporucznik Minin Władysław, syn Władysława; podpułkownik Święcicki Piotr, syn Maksymiljana; sztabs-kapitan Cal Arnold, syn Jerzego.

Kontuzyowany porucznik Januszkowski Eugeniusz, syn Leonarda.

Zginęli bez wieści: sztabs rotmistrz Węsierski Michał, syn Lucyana; kapitan Wierzbicki Michał, syn Jerzego; chorąży Nacki Eugeniusz, syn Aleksandra; kapitan Rachalski Antoni, syn Maksymiljana; sztabs-kapitan Tarwacki Michał, syn Romualda; i radca dworu Jaroszewski Józef, syn Seweryna.

Czartoryski o Polsce.

Książę Adam Czartoryski, syn generała ziem podolskich, pierwszy europejskiej miary dyplomata polski, w pismach swych paryskich między innymi zdaniem, wygłasza następujące „przywrócenie samoistnego bytu Polsce, stanie się zadaniem samejże Europy w bliższej lub dalszej przyszłości, w tej mianowicie chwili, gdy będzie dopełniona ostateczna likwidacja Turcji“.

Chwilę tę, zdaje się, przeżywamy obecnie, bo kwestją czasu staje się likwidacja Turcji, tego przysłowiwego chorego człowieka.

Prócz spełniania się przepowiedni księcia Adama, równolegle wcielają się w życie, przenosząc się ze sfery abstrakcji w krąg realnego życia, idee faworytne (les idées favorites) cesarza Aleksandra I-go, przyjaciel naszego księcia, których treścią jest nadanie Polsce autonomicznego bytu.

Wogóle wiele myśli, przyczyniających się do oświecenia sytuacji obecnej w stosunku do Polski, znaleźć można w treściwym dwutomowym dziele pióra Józ. Bielińskiego p. t. „Żywot ks. Adama Jerzego Czartoryskiego“, skąd czerpię niniejsze wiadomości (zdania cytowane znaj. się na str. 116 t. II-go.)

Zdz. St.

A. E. I. O. U.

W drugiej połowie XV wieku panował w Austrii cesarz Fryderyk III z domu Habsburgów.

Był to monarcha słaby, bezradny, lubiący pokój i mało dbający o sprawy państwowe. Cechy te były powodem, iż we wszystkich poważniejszych wydarzeniach życia politycznego powierzonego mu narodu, oduosił same niepowodzenia.

Pomimo to, niedołączony ten monarcha był wcieleniem wybujałej ambicji i chorobliwej wprost dumy i gdy w r. 1457 zajął dolną Austrię, nie bacząc na cały szereg wojen przegranych poprzednio, uznał się za niezwycięzonego i państwo swe za niezwalczoną potęgę, a na książkach swych, naczyniach i wszystkich wogóle sprzętach domowych, oraz nad wejściem do każdego ze swych pałaców poumieszczać rozkazał anagram: A. E. I. O. U., zawierający początkowe litery sentencji: „Austriae est imperare orbi universo“ (do Austrii należy panowanie nad

całym światem), lub też, jak to wytłumaczyli późniejsi historycy: „Austria erit in orbi ultima (Austria trwać będzie do końca świata).“

Pięć wieków prawie już minęło od owej chwili i oto historyczne te sentencje, stworzone w bujnej fantazji butnego niedołągi-monarchy stały się pustym dźwiękiem, bo gdyby nie pomoc militarnej potęgi Niemiec, nie tylko panowanie nad światem, lecz samo nawet istnienie Austrii przez wojnę obecną zostało by przerwane raz na zawsze.

„Biała dama“.

Śród ostatnich wiadomości, otrzymanych z Zachodu, znajdowała się jedna niewielka, o kilku wierszach zaledwie, wiadomość z Wiednia o ukazaniu się w Hofburgu widma „Białej damy“:

Wiadomość ta, jak donoszą, wywołała śród mieszkańców stolicy austriackiej ogólne wzburzenie i niepokój.

Nie wszyscy może wiedzą, co znaczy to widmo straszne, ta mistyczna, tajemnicza postać białej kobiety, błakającej się nocami po ciemnych komnatach pałacu królewskiego.

Dla tych więc podajemy krótką wzmiankę o roli tej damy, jaką odegrała już nieraz w życiu mieszkańców pałaców królewskich i książęcych.

Od wieku już XVI na niektórych dworach panujących w przededniu jakichś poważniejszych zmian, przeważnie o smutnym zakończeniu dla żywych mieszkańców, ukazywała się dziwna jakaś postać „Białej damy“. Widziano ją w Niemczech: w Ansbachu, Darmstademie i w Baireuth; w Czechach: w Hardcu Indrzychowym i Telszu; w wielu innych miejscach ukazywała się również zawsze jako zwiastunka jakiegoś nieszczęścia, które spaść ma na tych pod czym dachem przesunie się jej postać powiewna. Trzykrotnie odwiedzała też pokoje pałacu cesarskiego w Berlinie w r. 1628 po raz pierwszy i po raz ostatni w 1850 r.

Obecnie nieszczęść zwiastunka ukazała się na dworze zgrzybiałego Franciszka Józefa.

Echa klęsk wojsk austriackich, których krew bez pożytku dla ojczyzny przelała się na polach Lubelszczyzny i Galicji, zdrada Włoch, gotowych nawet już lada chwila podnieść miecz na sprzymierzeńców, niepowodzenia na brzegach uroczego

Dunaju, podeszły wiek monarchy austriackiego i wreszcie... widmo tajemniczej „Białej damy“ w pokojach pałacu, smutne to wszystko dla monarchji Habsburgów wywołuje przypuszczenia.

Bardzo tanio

sprzedaje
Losy Loterii Warszawskiej

do II klasy ciągnięcia, które odbędzie się 8 i 10 Października na stałej spielgeld“.

Z szacunkiem
Chaskiel Wittelsohn
ul. Nowomiejska 28,
dom własny.

BACZNOŚĆ!!

300 podpałek

za 94 kop.

jest do nabycia: ul. Główna 9, KAMIŃSKI.

UWAGA: Więcej ponad 600 sztuk jednej osobie nie sprzedaję, wskutek niewielkiej ilości, jaka pozostała.
3035—3



Jakim sposobem można osiągnąć piękność twarzy, biustu i rąk?

Jedynie używając KREMU przeciw piegom, opaleniznie, plamom, wrogom i liszajom, kupionego tylko w składzie na Nawrot 54.

Cena za słoik 50 kop
mocniejszy 75 kop.

Nowość!

Specjalny KREM № 4 na porę wiosenną, zapobiegający opaleniu się.

Cena za słoik № 4 1 rb.

OSTRZEŻENIE: Kto kupił krem w innym składzie, ten bezwarunkowo otrzymał co innego.

MAPA

Królestwa Polskiego

do nabycia w Administracji N. G. Łódzkiej — ul. Przejazd № 8 i u sprzedawców ulicznych N. G. Łódzk.

Cena 15 kop.

Mapa terenu wojny europejskiej

Do nabycia w Administracji Nowej Gazety Łódzkiej, Przejazd 8.

Cena 10 kop.